

Paweł Daniłowicz

"Determinanty humanizacji stosunków społecznych w przedsiębiorstwie przemysłowym", Lesław Henryk Haber, Wrocław 1975 : [recenzja]

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 30, 375-377

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Refleksja autorów na temat wiarygodności zebranych materiałów ma ograniczony zakres. Ocenie z tego punktu widzenia podlegają wyłącznie uwagi i postulaty zmian zgłaszane przez wypełniających ankietę studentów pod adresem uczelni, a więc zagadnienia nie będące centralnymi dla pracy, choć niewątpliwie o dużym znaczeniu praktycznym.

Omawiane badania podjęto niewątpliwie z intencją uogólniającą, mimo iż, co podkreślaliśmy, trudno jest ustalić zakres tych uogólnień. Należy zatem wykluczyć, że mamy tu do czynienia z badaniami o charakterze czysto deskryptywnym.

Mimo niewątpliwych braków pracy, jakimi są niekompletne i nie zawsze jasne prezentacje problemów i pojęć oraz niedokładnie sprecyzowane uniwersum, wydaje się, iż stanowi ona interesujący przyczynek do socjologicznej analizy procesu adaptacji.

Paweł B. Sztabiński

Lesław Henryk Haber, DETERMINANTY HUMANIZACJI STOSUNKÓW SPOŁECZNYCH W PRZEDSIĘBIORSTWIE PRZEMYSŁOWYM, Wrocław 1975 Ossolineum, ss. 87.

W pracy swej L. H. Haber postawił za cel udzielenie odpowiedzi na pytanie o rolę niektórych elementów struktury zakładu pracy w procesie formowania się zakładowych stosunków społecznych. W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie i to odpowiedzi, która mogłaby stanowić podstawę do praktycznych działań, autor posłużył się dwoma typami danych. Jedne pochodzą ze źródeł istniejących (zastanych), drugie ze źródeł wywołanych (tworzonych).

Dane istniejące były gromadzone za pomocą „specjalnego kwestionariusza”, który charakteryzować miał działalność badanych zakładów. Dane te pochodziły przy tym ze źródeł takich, jak statystyki zakładowe, protokoły z zebrań itp. Autor poprzestaje jednak na dość ogólnej charakterystyce stosowanej techniki otrzymywania informacji, nie dając ani bardziej szczegółowego opisu sposobu stosowania tej techniki, ani dokładniejszego opisu sposobu analizy uzyskanych przy jej użyciu danych. Brak ten jest szczególnie wyraźny, ponieważ otrzymanym w ten sposób informacjom przypisuje się status obiektywności. Sam fakt, iż na użytek własnych analiz przetworzono dane istniejące, nie przesądza jeszcze o obiektywności wyciąganych na ich podstawie wniosków.

Dane wywołane uzyskiwano stosując trzy techniki badawcze: ankietę, wywiad kwestionariuszowy oraz pewną odmianę wywiadu swobodnego nazwaną przez autora „rozmową kontrolną”. Istnieje jednak pewna rozbieżność pomiędzy zapowiadaniem przez autora oparciem się na danych uzyskiwanych wieloma technikami a faktycznym dokumentowaniem wniosków z badań. Podstawę opracowania ilościowego stanowią dane uzyskane za pomocą ankiety, przy czym autor ilustruje swe wywody cytatami wypowiedzi uzyskanych od respondentów w wywiadach kwestionariuszowych i w ankiecie. Nie udało mi się natomiast odnaleźć w tekście pracy ani zaznaczenia sposobu wykorzystania przetwarzanych danych istniejących, ani jakichkolwiek informacji o rezultatach przeprowadzanych rozmów kontrolnych.

Główną techniką badawczą stosowaną przez L. H. Habera była ankieta. Nie wiemy niestety, o jakiego typu ankietę chodzi (np. pocztową, audytoryjną itp.). Badaniami z zastosowaniem tej techniki objęto trzy zakłady przemysłowe znajdujące się w jednej z dzielnic Krakowa. Próba została określona jako udziałowa i na podstawie informacji na jej temat można zrekonstruować schemat doboru respondentów do badań. Szeroko i przekonująco uzasadniony jest wybór tych, a nie innych zakładów przemysłowych. Niejasne jest natomiast uzasadnienie przez autora możliwości formułowania — by użyć jego określenia — „wniosków o charakterze obiektywnym”. Autor podaje, że w obrębie każdego objętego badaniami zakładu wylosowano 20% wszystkich zatrudnionych. Równocześnie stwierdza, iż 10%-owa próba wystarczyłaby do formułowania „sądów ogólnych odnoszących się do przedmiotów badanych” (s. 18). Owa 10%-owa nadwyżka pozwala „na stwierdzenie (wynikające bardzo często z jednoznacznej wielości odpowiedzi) o charakterze ogólnobiektywnym, tym bardziej że badani reprezentują całą społeczność zakładową, a nie tylko wybrane wydziały” (s. 18). Wyjaśnienie to nie przekonuje nas o tym, iż zwiększenie próby (ponad reprezentację) miałyby wpłynąć na większą obiektywność stwierdzeń. Zwiększeniu próby nie musi przecież towarzyszyć wzrost wiarygodności uzyskiwanych informacji będących podstawą formułowania stwierdzeń ogólnych. Nie jest również jasno postawiona kwestia ustalenia uniwersum w badaniach; trudno ustalić, jaki jest zakres formułowanych przez autora wniosków. W znacznej części opracowania są one odnoszone tylko do badanej próby. Prezentacja wyników polega na konstruowaniu zestawień procentowych rozkładów odpowiedzi i wyciąganiu na ich podstawie wniosków. Nie byłoby w takim postępowaniu niejasności, gdyby nie fakt, iż z lektury rozdziału „Charakterystyka badanego środowiska” zdaje się wynikać, iż autorowi chodzi raczej o uzasadnienie możliwości dokonywania generalizacji na wszystkich pracujących w Krakowie.

Niezrozumienie u czytelnika może również budzić zaproponowany sposób analizy zebranego materiału. Nie jest np. wyjaśnione postępowanie polegające na podziale badanej próby na „grupy kontrolne pod względem [...] zmiennych niezależnych, uznanych za reprezentatywne” (s. 18). W pewnym miejscu pracy autor prezentuje zestawienie porównawcze z badaniem prowadzonym w roku 1970, na temat tego badania umieszcza w pracy wzmiankę zgoła lakoniczną (w przypisie na s. 57), nie uzasadniając możliwości dokonywania takich porównań.

Nie przedstawia natomiast trudności sprawa ustalenia wnioskowań prowadzących od uzyskiwanych odpowiedzi na pytanie kwestionariusza do odpowiedzi na pytanie (problemy) stawiane przez autora. W większości zestawień umieszczone są pytania kwestionariusza, niekiedy w formie skrótowej, co daje możliwość odtworzenia tego rodzaju rozumowań. Ich przesłanki nie są jednak ujawnione.

Kilku uwag wymaga również sprawa stosowania w badaniach wywiadu kwestionariuszowego jako techniki komplementarnej wobec ankiety. Mówiąc o stosowaniu tej techniki w badaniach, autor ograniczył się jedynie do wskazania celów jej zastosowania oraz ogólnej liczby przeprowadzonych rozmów. Nie podał natomiast — co dla ewentualnego powtórnego zastosowania tej techniki byłoby niezbędne — skąd rekrutowali się respondenci. Mówi się co prawda, że byli to przedstawiciele dyrekcji badanych zakładów przemysłowych, ale już nie wiadomo, czy jednego, czy też wszystkich. Podanie ogólnej liczby osób objętych badaniem przy zastosowaniu wywiadu (108 osób) nie pozwala domyślać się, jak szerokie chciałby autor na podstawie tego badania formułować wnioski. Odrębnym problemem jest kwestia urzeczywistnienia celów, jakie były założone w ba-

daniach z zastosowaniem wywiadu kwestionariuszowego. Autor podaje inwentarz celów, jakie miał osiągnąć za pomocą tej techniki, nie wiadomo jednak, czy faktycznie zostały one osiągnięte. Jeden z tych celów L. H. Haber określił np. jako „stwierdzenie rzetelności odpowiedzi ankietowych poprzez ich weryfikację z odpowiedziami na pytania zawarte w kwestionariuszu wywiadu” (s. 18). Postępowanie polegające na weryfikacji danych uzyskiwanych za pomocą jednej techniki przez dane gromadzone przy użyciu innej techniki jest — ogólnie biorąc — uprawnione. Zakłada się w takim przypadku, że jedna z tych technik dostarcza informacji bardziej wiarygodnych, że badane grupy są porównywalne (np. dzięki temu, iż dobrano je losowo) oraz że obie te techniki dostarczają informacji na ten sam temat. Z omawianej pracy nie dowiadujemy się jednak niczego bliższego na temat przeprowadzonej weryfikacji danych; autor wspomina jedynie, iż wiarygodność większą niż dane uzyskane w ankiecie posiadają informacje z wywiadów kwestionariuszowych przeprowadzonych z przedstawicielami dyrekcji jako „*spiritus movens* procesu humanizacji stosunków społecznych (s. 18). Założenie takie wydaje się ryzykowne, ponieważ twórcy procesu humanizacji już przez sam fakt swego zaangażowania mogą przejawiać małą obiektywność w relacjach o humanizacji mimo dużego znawstwa w tym zakresie. Pisał już o tym wiele lat temu S. Rychliński¹.

Paweł Daniłowicz

Krystyna Janicka, RUCHLIWOŚĆ MIĘDZYPOKOLENIOWA I JEJ KORELATY. Z BADAŃ NAD LUDNOŚCIĄ MIEJSKĄ, Wrocław 1976 Ossolineum, ss. 232.

W recenzowanej pracy K. Janicka analizuje problematykę ruchliwości międzypokoleniowej w dwóch aspektach: strukturalnym i kontekstowym. Jak pisze sama autorka, celem przedstawionych przez nią rozważań „jest uzyskanie pogłębionej charakterystyki międzypokoleniowej ruchliwości społeczno-zawodowej wśród ludności miejskiej” (s. 15). Analizy przeprowadzone przez K. Janicką mają na celu zweryfikowanie przyjętych przez nią hipotez i udzielenie odpowiedzi na postawione na wstępie pytania. Wprawdzie w pracy nie spotykamy zwartego systemu hipotez, niemniej w części wstępnej, a następnie na początku każdego z kolejnych rozdziałów przedstawione są pytania problemowe. Odpowiedzi na te pytania autorka systematycznie przedstawia w toku dalszego wywodu. Również pojęcia, jakie występują w postawionych przez K. Janicką pytaniach czy przyjmowanych przez nią hipotezach, są przez nią objaśniane i definiowane. Autorka podaje definicję korelatów ruchliwości międzypokoleniowej. Wskazuje również, jakie zmienne traktuje jako jej korelaty. Są one następujące: wykształcenie, typ miejscowości, w której respondent wychowywał się do 14 roku życia, opinie i oceny związane z własną pozycją, aspiracje życiowe, przekonania dotyczące szans własnych dzieci (s. 17). W pracy przedstawiona jest ich charakterystyka i uzasadnienie znaczenia dla badanego problemu (por. s. 68, 113, 153, 188, 210).

Zarówno sformułowania pytań problemowych, jak i wnioski przedstawione na podstawie analizy danych empirycznych są relatywizowane do przebadanej zbiorowości. K. Janicka konsekwentnie odnosi je do wylosowanej próby miesz-

¹ S. Rychliński, *Lustracje społeczne*, Łódź bd., s. 42—49, 69—72.